



## RECENZJE

Magdalena M. Kosche – Życie w społeczeństwie sieci



*Rozprawa doktorska dr Magdaleny Kosche została wyróżniona w ramach Ogólnopolskiego Konkursu na najlepszą pracę dyplomową z zakresu katolickiej nauki społecznej organizowanego przez Katolickie Stowarzyszenie „Civitas Christiana”*

Magdalena M. Kosche

### **Życie w społeczeństwie sieci. Teoria Manuela Castellsa vs. katolicka nauka społeczna**

Fundacja Civitas Christiana, Instytut Wydawniczy PAX, 2018, s. 365.



Jeden z największych analityków meandrów współczesności i jednocześnie niezwykle przenikliwy prognostyk jej przyszłych losów – nieodżałowanej pamięci Zbigniew Brzeziński – napisał swego czasu, że „globalny kryzys duchowy musi zostać przezwyciężony, jeśli ludzkość ma panować nad swoim losem. [...] Polityczne dogmaty muszą ustąpić miejsca głębszemu zrozumieniu zasadniczej niepewności, jaka wiąże się z ludzkim losem. [...] uznanie złożoności i niepewności ludzkiego losu wiąże się z uznaniem politycznej potrzeby moralnego porozumienia w coraz bardziej zagęszczonym środowisku społecznym świata w XXI wieku”.

Odnośząc te słowa nie tyle do wąsko pojętego

świata polityki, których dotyczyły bezpośrednio, lecz do znacznie szerszej perspektywy świata, który zdaje się nie mieścić w dotychczasowych formach rzeczywistości, a raczej płynnie przekształca się w nieznaną jeszcze przestrzeń wirtualną, owa potrzeba moralnego porozumienia staje się postulatem jeszcze ważniejszym i dramatycznie aktualnym.

Dlatego dobrze się stało, że czytelnik będzie mógł otrzymać w formie książki doskonałą i wielokrotnie już docenianą pracę pani Magdaleny M. Kosche, stanowiącą udoskonaloną wersję jej doktoratu, który opracowała i w roku 2014 z wyróżnieniem obroniła w ramach prac badawczych w Instytucie Teologii Moralnej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Jerzego Gocko. Autorka podejmuje w niej bowiem, jak sama to określa, „próbę reinterpretacji teorii społeczeństwa sieci, a tym samym zrozumienia człowieka i świata z perspektywy teologicznomoralnej”. Próba – dodajmy – podjęta z powodzeniem, przystępnie i kompetentnie. Opracowaniu socjologicznej myśli Manuela Castellsa z perspektywy nauczania społecznego Kościoła towarzyszy w tym przypadku jasno wyeksplikowany powód: „nauki szczegółowe są w stanie jedynie opisywać rzeczywistość i ewentualnie prognozować przyszły rozwój wydarzeń” – pisze Autorka, natomiast – jak precyzuje dalej – katolicka nauka społeczna, „odwołując się do integralnej antropologii, wyjaśnia rzeczywistość w perspektywie miłości, jaką Bóg darzy ludzką osobę”. Na każdym etapie pracy towarzyszy pani Kosche jasny cel, którym jest „analiza społeczeństwa sieci jako całościowej wizji świata i zbadanie jej zgodności z ujęciem chrześcijańskim”.

Struktura książki, logiczna i spójna, prowadzi czytelnika od opisu nowego paradygmatu antropologicznego i etycznego w społeczeństwie sieci, poprzez społeczno-kulturowe implikacje społeczeństwa sieciowego, aż po część poświęconą Kościołowi i jego społecznej nauce w relacji do teorii społeczeństwa sieci. Ta ostatnia, bodaj najistotniejsza część publikacji, odnosi się do kilku wybranych kwestii: do



personalizmu, wspólnotowości oraz zasad życia społecznego traktowanych jako kluczowe z perspektywy społeczeństwa sieci widzianego jako wyzwanie dla Kościoła. Praca tak skomponowana doskonale wpisuje się w postulowany współcześnie paradygmat multidyscyplinarności badań. Pani Kosche realizuje bowiem rzecz niełatwą i – w znacznym stopniu – nowatorską. Nie jest bowiem łatwo płynąć pod prąd współczesnych trendów badawczych, zwłaszcza na styku socjologii i etyki. Autorka jednak z powodzeniem eksploruje niepewne tereny pograniczne.

Kościół w okresie Soboru Watykańskiego II wyszedł od personalizacji i poszedł w kierunku socjalizacji. Instytucje społeczne dzisiaj, coraz częściej, wychodząc od socjalizacji zmierzają w kierunku personalizacji działań. Pani Kosche wykorzystuje tę niepowtarzalną cywilizacyjną szansę „spotkania w połowie drogi”, twórczego dialogu i współpracy między Kościołem a nowym, dynamicznym społeczeństwem na rzecz odnowy życia publicznego. Zważywszy wzajemne zazębianie się, nakładanie i przenikanie procesów cywilizacyjnych, stopniowe zanikanie tradycyjnego podziału pomiędzy *sacrum* i *profanum*, wykorzystuje szansę na to, aby zastąpić jawną lub skrywaną rywalizację świata świeckiego i religijnego relacją dialogu i współpracy. Taka droga zdaje się spełniać postulat papieża Benedykta XVI, który pisze: „Życia we właściwym znaczeniu nie mamy dla siebie, ani wyłącznie z samych siebie: jest ono relacją. Życie w swojej pełni jest relacją z Tym, który jest Źródłem życia. Jeśli pozostajemy w relacji z Tym, który nie umiera, który sam jest Życiem i Miłością, wówczas mamy życie. Wówczas «żyjemy»” (SS, nr 27). Książka pani Magdaleny Kosche świetnie wpisuje się w tę perspektywę.

Czytelnik ma okazję śledzić wraz z Autorką odpowiedź na arcyważne pytania: na ile opisane przez Castellsa procesy usieciowienia społeczeństwa winny znaleźć swoje odniesienie we współczesnym działaniu i formach pracy apostołskiej Kościoła? Jak dalece wpływają one na dotychczasowe kategorie antropologiczne i etyczne oraz jakie mają konsekwencje w życiu społecznym? Czy Kościół

w swoim posłannictwie korzysta z dorobku Castellsa? Jak połączyć życie z wiarą oraz działanie w sieci? Czy chrześcijanin powinien uciekać od technologii, czy też włączyć się aktywnie w jej tworzenie? Czy wizja Castellsa jest całościowa i odpowiada doktrynie katolickiej, czy też redukcyjna i wymaga uzupełnienia o jakieś aspekty?

Po lekturze trzeba stwierdzić, iż problem, jakim zajmuje się pani Magdalena jest ważny i odważny. Autorka z godną podziwu skrupulatnością przeanalizowała treści zawarte w źródłach, ujęła je w formę rzetelną z warsztatowego punktu widzenia i atrakcyjną w warstwie językowej, wyczerpująco odpowiadając na postawione pytania. Wnioski zasadniczo streszczają się w kilku postulatach: pierwszy dotyczy konieczności przepełnienia stechnicyzowanego świata wartościami etycznymi i religijnymi, drugi – odnosi się do konieczności dialogu pomiędzy naukami społecznymi a teologicznymi, gdyż – jak słusznie zauważa Autorka – analiza jedynie socjologiczna nie daje odpowiedzi na nurtujące człowieka pytania, z kolei nauka Kościoła będzie nieprzystająca do współczesnych wyzwań, jeśli zatraci wrażliwość na znaki czasu i nie uwzględni przemian zachodzących we współczesnym społeczeństwie; trzeci wreszcie postulat – dotyczy konieczności budowania nowego ładu społecznego, opartego o wartości i zasady etyczne, co może polegać np. na znalezieniu nowego modelu życia rodzinnego.

Już chociażby z tych kilku wymienionych racji książka jest nad wyraz udaną próbą interpretacji, oceny oraz – nie waham się użyć tego słowa – dopełnienia i aktualizacji myśli jednego z najwybitniejszych współczesnych socjologów, a jednocześnie odpowiada na postulat nowoczesnie rozumianej i uprawianej katolickiej nauki społecznej.

Z radością ponownie przeczytałem książkę pani Magdaleny M. Kosche i z całym przekonaniem rekomenduję ją wydawnictwu z pewnością, że jest to publikacja cenna i warta szerokiego rozpowszechnienia.

**Ks. dr hab. Arkadiusz Wuwer**